

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2016r. Sąd Rejonowy w Pabianicach oddalił powództwo wywiedzione przez B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. skierowane przeciwko U. K. o zapłatę .

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła strona powodowa.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1.naruszenie art. 128 § 1 k.p.c. w zw. z art. 129 § 1 i 2 k.p.c. oraz w zw. z art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c. oraz błędną wykładnię wskazanych przepisów , a w konsekwencji błędną odmowę mocy dowodowej dokumentom przedłożonym przez powoda , w tym Regulaminu i Tabeli kredytu oraz korespondencji adresowanej do pozwanej , jako kopiom dokumentów i brak domniemania ich oceny jako innych środków dowodowych , podczas gdy żaden z obowiązujących przepisów k.p.c. nie nakłada na stronę obowiązku przedkładania dokumentów w oryginale z uwierzytelnioną kopią , jako że obowiązek ten powstaje dopiero na żądanie strony przeciwnej, zaś w niniejszym postępowaniu pozwana nie kwestionowała ich mocy dowodowej co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

2.naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. polegające na całkowitym pominięciu prawidłowo i w terminie zgłoszonych wniosków dowodowych powoda oraz niewydaniu postanowienia w przedmiocie ich dopuszczenia lub pominięcia , w szczególności co do dowodów zawnioskowanych przez powoda w postaci pełnej dokumentacji wierzytelności co doprowadziło do jedynie częściowego rozpoznania zaoferowanego przez powoda materiału dowodowego , jak również bankowego tytułu egzekucyjnego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

3.naruszenie art. 230 k.p.c. w zw. z art. 339 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i uznaniu wysokości zadłużenia oraz wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem za nieuzasadnione , podczas gdy strona pozwana na żadnym etapie postępowania nie kwestionowała jego zasadności;

4.naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez jego niewłaściwe zastosowanie tj. nazbyt formalistyczne podejście Sadu i instancji do zasady szybkości postępowania i doprowadzenie tym samym do zakończenia procesu ze szkodą dla rozpoznania sprawy, co z kolei naruszyło prawo powoda do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez niezależny i bezstronny sąd, gwarantowane mu w Konstytucji;

5.naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego na wniosek poprzedniego wierzyciela oraz umorzenie postępowania egzekucyjnego nie przerywa biegu przedawnienia w odniesieniu do nowego wierzyciela jako następcy prawnego banku na podstawie zawartej cesji wierzytelności z dnia 1 czerwca 2015r.;

6.naruszenie art. 117 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie , że roszczenie powoda uległo przedawnieniu przed dniem wniesienia pozwu do Sadu i instancji;

7.nierozpoznanej istoty sprawy.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodni z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Ewentualni strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom skarżącego podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym, a Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd I instancji nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. W razie tylko pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie tej swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu I instancji, zaś skarżący prezentując niezadowolony z treści rozstrzygnięcia Sądu I instancji w żaden sposób nie wykazał, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., co nadaje apelacji polemiczny charakter.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że w sprawie nie zostały zakwestionowane twierdzenia strony pozwanej zarówno co do zasady jak i co do wysokości zgłoszonego roszczenia. Skarżący całkowicie pomija fakt, że zarzut zarówno nieudowodnienia roszczenia jak i jego przedawnienia złożył prokurator, który brał udział w postępowaniu.

Zgodzić należy się w pełni z Sądem I instancji, że strona powodowa nie złożyła dokumentu umowy kredytowej, na której opierała swoje żądanie, a załączona do akt umowa z 5 września 2010r. dotyczy całkiem innego stosunku zobowiązaniowego pomiędzy Bankiem a pozwaną. Wskazuje na to wyraźnie data i przedmiot umowy. Sprzeczności tej samoistnie nie usuwa podany numer umowy z dnia 10 września 2007r. objętej żądaniem powoda - taki sam jak dla umowy z 5 września 2010r. Powód nie uzasadnił bowiem tej sprzeczności mimo, że powołując się na określone fakty, powinien je udowodnić. Zdaniem Sądu Okręgowego, strona powodowa nie udowodniła zgłoszonego roszczenia tak co do zasady jak i co do wysokości. (art. 6 k.c.)

Powołane przez powoda dowody wskazują na dowolność i brak spójności w posługiwaniu się dokumentami dotyczącymi istotnych okoliczności sprawy. Wbrew pogładowi skarżącemu zaprezentowanemu w apelacji, przedłożone dokumenty w żadnym razie nie udowodniły roszczenia powoda w kwocie 8595,47zł. O braku spójności pomiędzy zgłoszonym roszczeniem w kwocie 8595,47 zł, a dokumentami złożonymi przez powoda, świadczy chociażby ta okoliczność, że umowa kredytu przedłożona przez stronę powodową dotyczyła kwoty 3000 zł (umowa -k. 13), zaś złożone przez stronę powodową wyciągi z ksiąg rachunkowych mówi o kapitale w kwocie (...)07 zł. Żaden z dokumentów złożonych przez stronę powodową nie pozwala na ocenę, jakie kwoty i z jakich tytułów złożyły się na dochodzona kwotę 8595,47zł.

W tym stanie rzeczy, zasadnie Sąd I instancji przyjął, że dochodzone roszczenie nie zostało udowodnione przez stronę powodową.

Nie znajduje także uzasadnienia zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 117 k.c.

Powód wskazał początkową datę wymagalności roszczenia jako datę wypowiedzenia umowy, zarzucając jednak, że kilkakrotnie doszło do przerwania biegu przedawnienia wskutek: złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w 2010r., nadania tej klauzuli w 2010r., złożenia wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego i jego wszczęcia w 2010r., umorzenia postępowania egzekucyjnego w 2015r. i wniesienia obecnego pozwu w 2016r.

Zasadnie Sąd I instancji uznał te zdarzenia za niepowodujące przerwania biegu przedawnienia przedmiotowego roszczenia wobec pozwanej, bowiem nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Wniosek o wszczęcie egzekucji wywołuje skutek przerwy tylko wtedy, gdy pochodzi od wierzyciela wskazanego w tytule egzekucyjnym, na rzecz którego została wydana klauzula wykonalności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. III CZP 29/16, opubl. Lex nr 2067028). Oznacza to, że skutek przerwy biegu przedawnienia, na jaki powołuje się powód, mógłby nastąpić tylko wtedy, gdyby powód uzyskał tytuł wykonawczy przeciwko pozwanej na swoją rzecz i w oparciu o ten tytuł wszczął i kontynuował postępowanie egzekucyjne.

Rację ma Sąd I instancji, że strona powodowa mogła skorzystać z dochodzenia przed sądem roszczenia o zapłatę w ciągu trzech lat od dnia wymagalności roszczenia. Powód nie wykazał ustalonych w umowie terminów i minimalnej kwoty spłaty przez pozwaną należności z umowy kredytu gotówkowego, nie przedstawił żadnych dowodów na powstanie zobowiązania pozwanej, załączając jedynie wyciąg z ksiąg bankowych kredytodawcy, stwierdzający zadłużenie pozwanej z innej umowy. Wskazał jednak, że umowa została wypowiedziana w dniu 30 października 2009r. Wynika stąd, że co najmniej w tej dacie cała wierzytelność Banku wobec pozwanej była wymagalna i od tego dnia najpóźniej rozpoczął się bieg przedawnienia roszczenia Banku o zapłatę. Od tego dnia w stosunku do powoda jako ewentualnego następcy prawnego Banku nie zaistniała natomiast żadna okoliczność skutkująca przerwą biegu przedawnienia, gdyż zdarzenia związane z postępowaniem o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu S. Banku klauzuli wykonalności i postępowaniem egzekucyjnym z wniosku tego Banku skutkowały kolejnymi przerwami biegu przedawnienia jedynie w stosunku do Banku i nie rozciągały się na roszczenie powoda jako następcy prawnego wierzyciela. Dotyczyły one zresztą umowy z dnia 5 września 2007r., a nie objętej pozwem umowy z 10 września 2007r. Wynika stąd, że bieg przedawnienia zakończył się wobec powoda w dniu 30 października 2012r., a pozew wniesiono w dniu 2 lutego 2016r. , zatem po upływie terminu przedawnienia. W tym stanie rzeczy uwzględnienie zgłoszonego przez prokuratora zarzutu przedawnienia było w pełni zasadne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.